

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 2 Lipca r. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Wilno. —

Dnia 25 czerwca r. b., w dzień urodzin Jego Cesarskiej Mości, NIKOŁAJA PAWŁOWICZA, Cesarski Uniwersytet Wileński obchodził podwójną pamiątkę, to jest: założenia swojego przez Króla Stefana Batorego, przed 250, i N a y w y ż s z e g o potwierdzenia przez Błogosławionę pamięci N. CESARZA ALEXANDRA I, przed 25 laty. Obchód ten, zaszczycony obecnością przybyłego z Warszawy JW. Kuratora wydziału naukowego Wileńskiego, Senatora, Rzeczywistego Radey Tajnego i wielu orderów Kawalera, *Nowosilcowa*, odbył się podług następującego porządku. W wigilią odgłos muzyki na wieży ś. Jana zapowiedział uroczystość jutrzejszą. Dnia 25 o godzinie 10 przed południem, wszyscy Członkowie Uniwersytetu, jako też zgromadzenie Nauczycieli Gymnazjum Wileńskiego i obu Szkół powiatowych, mając na czele swego Rektora, udali się do mieszkania JW. Kuratora, i składali powinszowania, z powodu dnia Urodzin NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA; potem, to jest: o godzinie 11, za przybyciem JW. Kuratora do uniwersytetu, całe zgromadzenie w porządku oznaczonym przeszło do kościoła uniwersyteckiego świętego Jana, dla słuchania Mszy ś. którą, przy odgłosie dobrej muzyki, celebrował JW. *Kundziez*, Biskup Suffragan, Professor Uniwersytetu występujący. Po mszy całe zgromadzenie Professorów i Nauczycieli Szkół, a na końcu JW. Kurator i Rektor Uniwersytetu, przed którymi niesione było bierzo, darowane niegdyś Akademii Wileńskiej przez Króla Stefana Batorego i dyplomata potwierdzenia Uniwersytetu przez NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA, w r. 1803 dany, z niemiętną liczbą urzędników gubernialnych i osob stanu duchownego, wojskowego i cywilnego, w ubiorze galowym, jakoteż studenci uniwersytetu, udali się do sali publicznych posiedzeń, która stosownie do tej uroczystości przyozdobiona była wizerunkami: N. CESARZA ALEXANDRA, Królów Stefana Batorego i Stanisława Augusta; Waleryana Protasewicza, Biskupa Wileńskiego, założyciela Akademii Wileńskiej; pierwszych jej Rektorów, Stanisława Warszewickiego i Piotra Skargi, a także Poczubuta, Stroynowskiego; Kanclerza Joachima Chreptowicza, który podał pierwszą myśl, użycia funduszów pojezuickich na wychowanie publiczne, oraz utworzenia Kommissyi edukacyjnej; Elżbiety z Ogińskich Puzyniney, Kasztelanowej Mściśławskiej, fundatorki Obserwatorium astronomicznego; i wielu innych. W głębi umieszczone były popiersia Naruszewicza, Strzeckiego, Niemczewskiego, Grodka, Stubielewicza, Niskowskiego i wielu innych mężów, tej szkole zasłużonych. Posiedzenie zagał JW. Kurator w języku polskim. Potem Rektor Uniwersytetu w przemówieniu swoim wystawił krótki rys dziejów Uniwersytetu, a w szczególności dobrodziejstw, jakie ze szczodrości N. CESARZA ALEXANDRA Uniwersytet Wileński otrzymał. Następnie czytali: Professor *Jaroszewicz*; Uwagi nad stanem Litwy pod względem cywilizacji od czasów najdawniejszych do początku wieku XIX; Profes-

or *X. Bobrowski*: wspomnienie o znamienitych uniwersytetu professorach, którzy już żyć przestali. Na zakończenie posiedzenia deklamowali wiersze, stosowne do uroczystości, professorowie, *Borowski* w języku polskim, *Münnich* w łacińskim, *Cappelli* we włoskim, *Kukolnik* w rosyjskim. Z sali całe zgromadzenie udało się do Kościoła Uniwersyteckiego, gdzie odśpiewano hymn ś. Ambrożego; i zanoszono gorliwe modły do Wszechmocnego, błagając o przyczynienie lat długich łaskawie Panującemu CESARZOWI, Opiekunowi nauk i oświecenia. Potem dany był świetny obiad, na którym znajdowało się przeszło sto osób: wznoszone były toasty przez Rektora Uniwersytetu: za zdrowie NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA NIKOŁAJA; za zdrowie całej NAYJAŚNIEJSZEJ Familii; Jego Wysokości N. CESARZEWICZA WIELKIEGO KSIĘCIA KONSTANTEGO; dalej wzniesiony był toast Pamiętce mnogich dla Uniwersytetu dobrodziejstw Błogosławionego CESARZA ALEXANDRA, do których między innemi należy opieka nad Uniwersytetem JW. Senatorowi *Nowosilcow* poruczone. JW. Kurator wznosił toast za zdrowie Rektora i osób grono Uniwersytetu składających. Wieczorem gmachy uniwersyteckie i panująca nad całym miastem wieża ś. Jana, rżęsiły były oświecone.

Świetny ten i okazały obchód, półtrzecia wiecznego bytu Uniwersytetu, na zawsze w dziejach tego zakładu pamiątką pozostanie. Uniwersytet Wileński, matka oświecenia Litwy, wysoką Monarszą Opieką zaszczycony, składał w dniu tym hołd dziękczynienia dobroczyńcom swoim; wznawiał pamięć tych, którzy w zbiegłych lat szeregu, pracą, nauką i cnotami w nim się wstawili. Imiona *Warszewickiego*, *Skargi*, *Wuyka*, *Grodzickiego*, *Sarbielewskiego*, *Kołatowiczów*, *Naruszewicza*, *Poczubuta*, chlubnie zajmują karty dziejów Uniwersytetu Wileńskiego. Z Anglii, Szkocyi, Hiszpanii, Portugalii, Włoch, Niemiec, Szwecyi, Danii i Norwegii sprowadzani Professorowie, publicznie z chwałą i pożytkiem w nim nauczali. Z uszanowaniem i wdzięcznością wymieniano ich nazwiska i za wzór do naśladowania podawano. Uroczystość ta dla całego miasta równie była nieobojętną. Ogromna sala posiedzeń publicznych nie mogła objąć słuchaczy wszelkiego wieku i stanu. Tłumnie cisnęli się mieszkańcy Wilna do Świątyni nauk: bo każdy z nich prawie miał zaciągnięte dla Uniwersytetu obowiązki, każdy w tym powszechnym źródle oświecenia czerpał nauki, będące rękoiem jego szczęścia i dobrego bytu, albo na synach swoich widział błogie tych nauk owoce.

Nazajutrz, z rozporządzenia Zwierzchności Uniwersytetu, pragnącej, żeby pamiątka tego obchodu głęboko wrażyła się w młodociane umysły, uczniowie Szkoły powiatowej i Gymnazjum Wileńskiego, w towarzystwie swoich Nauczycieli, o samym prawie wschodzie słońca, w porządku i pilnując się znamion, każdej klassie w szczególności służących, wyszli za miasto do Zameczku, folwarku nie dawno za N a y w y ż s z y m zezwoleniem przez Uniwersytet nabytego, a przeznaczanego na Instytut Agronomiczny. Przybyli tamże późniejszy JW. Kurator, Rektor, tudzież znaczna

liczba Professorów Uniwersytetu, oraz niektórzy urzędnicy stanu cywilnego. Piękna pogoda sprzyjała tej przechadźce. Cały dzień zszedł na wesółych zabawach, które tém większą dla młodzieży miały ceng, że nayıpierwsze Osoby, stérem oświecenia kierujące, sam JW. Kurator i Rektor, uczestnictwo w nich przyymowali i z oycowską dobrocią dodawali ochoty uradowanym dzieciom. Odgłos muzyki i radośne okrzyki rozlegały się w około. Tłumy igrającey młodzieży, ich zwierzchnicy i nauczyciele, niemniej rodzice i krewni, jednę zdawali się składać rodzinę.

W następnych dniach 27 i 28, od godziny 8 do 12 rano, od 3 do 7 po południu odbywały się examina uczniów Szkoły powiatowej XX. Bazylianów, Powiatowej przy Gymnazyum, oraz uczniów Gymnazyum Wileńskiego. JW. Kurator był obecnym na tych examinach, i po ich ukończeniu rozdawał nagrody uczniom celującym. Nazwiska tych uczniów będą w Kuryerze ogłoszone.

Dnia 29 rano Członkowie Rady Uniwersytetu, pod przewodnictwem Rektora, udali się do mieszkania JW. Kuratora, gdzie po wynurzeniu ze swojej strohy uczuć głębokiego uszanowania i wdzięczności, tak za chlubne dla siebie uczestnictwo w obchodzie Uniwersytetu, jako też za troskliwą opiekę nad Uniwersytetem i wszystkimi zakładami wydziału naukowego Wileńskiego, złożyli Mu w ofierze medal złoty, za Naywyższém potwierdzeniem, na pamiątkę wyżej opisanej uroczystości wybity, który przez JW. Ministra Narodowego Oświecenia przesłany, nazajutrz po obchodzie, t. j. dnia 26 otrzymano w Wilnie.

Opisanie medalu następnego.

Na jednej stronie są popiersia Króla Bato-rego i Najjaśniejszego Cesarza Alexandra I, w stronę prawą obrócone: Napis na obwodzie STEFANO BATORIO CONDITORI AN. MDLXXVIII.* ALEXANDRO I, RESTITUTORI AN. MDCCCIII.* Na stronie drugiej Popiersie NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA NIKOŁAJA I, z napisem u góry NICOLAO I, FAUTORI: pod spodem zaś literami drobniejszemi, UNIVERSITAS LITTERARUM VILNENSIS HOC GRATI PUIQUE ANIMI MONUMENTUM EXSTARE VOLUIT VIL. CAL. QUINT. MDCCCXXVIII. Średnica medalu jest półtrzecia blisko cala litewskiego czyli półtora wierszka; medal złoty waży uncyy 8 drachm 2 gran 40 wagi medyczney, czyli 2 hectogram. 4 decagram, 8 gram. wagi francuzkiej; srebrny zaś uncyy 6 gran 30 czyli 1 hectogram 8 decagram wagi francuzkiej. O wartości medalu, ze względu wykonanej roboty, nie mamy co wspominać: bo talent Hr. Tołstoja, jest aż nadto zaszczytnie znany w świecie uczonym.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 22 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 19 b. m. przewodniczył Król Jmć w Radzie Ministrów, która trwała półczwarty godziny.

Pierwsze spotkanie się powstańców z wojskiem Don Miguela zaszło pod *Amarante*. Wojsko Infanta, pod dowództwem Jenerałów *Teixeira* i *Mezquitea*, zostało rozproszone. Na czele powstańców był Jenerał *Saraybia*.

Tutejszy dziennik *Konstytucjonista* twierdzi: od 2ch dni podług dziennika *le Precurseur de Lyon*, iż we Włoszech ciągle rozchodzi się pogłoska, jakoby Król Jmć Sardyński odstąpił państw swoich na rzecz Xięcia *Modeny*, Arcy-Xiążęcia *Auatryi*, męża najstarszej córki zeszłego Króla Sardynii.

— Dnia 23 —

Król Jmć dał wczoray w *St. Cloud* posłuchanie Prezesowi i Członkom bióra Izby deputowanych, którzy mieli zaszczyt podać Monarsze przyjęty d. 20 b. m. projekt do prawa względem druku pism peryodycznych. O godzinie 1wszej potem odprawił Monarcha Radę Ministrów, na której się także Xiąże *Delfin* znajdował.

Jeden z tutejszych dzienników donosi o rozchodzącej się pogłosce, iż w *Neapolu* wybuchnął spisek, lecz zaraz przytłumiony został, i że 30 kilka osób uwieziono.

Na posiedzeniu Izby deputowanych: d. 21 b. m. zajmowano się rozbiorem 5 petycyy o wywołanie z kraju Jezuitów. Cztery z tych petycyy odesłała Izba Ministrom sprawiedliwości i wychowania publicznego.

— Dnia 22 —

(z Monitora Warszawskiego).

Kommissya do roztrząśnienia wniosku o oskarżeniu ministrów mianowała Pana *Delalot*, swoim prezesem, sekretarzem zaś pana *Girard de l'Ain*.

Wszystkie dzienniki doniosły, że d. 16 zrana Arcybiskup paryżki miał posłuchanie u Króla Jmci, na którym złożył mu w swoim i swych kolegów imieniu, notę przeciwko wiadomym postanowieniom, jako jeszcze wówczas nieogłoszonym. Król miał mu odpowiedzieć: „Mości Xięże Arcybiskupie nie mogę tego czytać, co mi tu podajecie, wdajecie się bowiem nie w swoje rzeczy.” Możemy śmiało zapewnić, iż Król Jmć nie dał podobney odpowiedzi.

Gazeta francuzka pisze: „Spodziewają się tu, że nagradzając dwa sławne postanowienia o podrzędnych szkołach duchownych, znanych pod imieniem małych seminaryow i kolegów jezuickich, Ministrowie przełożą do podpisu Monarchy inne, tey treści: „W kolegiach i tym podobnych zakładach naukowych, do uniwersytetu należących, nikt nie będzie mógł ani kierować, ani dawać lekcyj dopóty, dopóki nie podpisze: iż nie należy do żadney kongregacyi anti-religijney i rewolucyjney, we Francyi nieupoważnionej,“ jak np., wolnych mularzy, templaryuszów, karbonarów, i t. p.

— Dnia 23 —

Hrabia *Alfred de Vaudreil*, pierwszy sekretarz poselstwa francuzkiego przy dworze portugalskim, przybył tu dnia 23 o godzinie 2giej po południu. Podróż tą odbył w kilku dniach tylko. Wczora wieczorem zapewniał nas, iż *de Vaudreil* przywozi akt Jeneralnych Stanów Portugalii w którym oświadczają: że Korona Królewska należy do Infanta *Don Miguela*, na mocy zasadniczych praw o następstwie tronu.

A N G L I A.

Londyn dnia 21 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Z oświadczeń Pana *Hardinge*, teraźniejszego naszego Ministra wojny, uczynionych w Izbie Niższej, okazuje się, iż rząd myśli w tym roku utrzymać 90,519 żołnierzy, których w Anglii ma być 26,858, w Irlandyi 23,113, a w osadach za obrębem Królestwa 40,569, oprócz Indyy.

Dnia 18 b. m. dano tu wielką ucztę, z powodu zniesienia dawniejszey uchwały Parlamentu, zwaney *Test i Corporation*. Przewodniczył Xiąże *Sussex*. Między innymi znajdowali się: Lordowie: *Russel*, *Holland*, *Dacre*, *Althorp*, *Carnarvon*, *Ebrington* i *King*, oraz Panowie: *Burdett*, *Brougham*, *Grattan* i *Hobhouse*.

Odebrane tu listy z *Oporto* pod d. 3cim b. m. donoszą, iż okręty Angielskie *Britomart* i *Cordelia* stały na rzece; pierwszy popłynął do *Lizbony* z pocztą przeznaczoną do Londynu: albowiem związek lądem był przecięty. Korweta Portugalska *Sybilla* ogłosiła blokadę *Oporto*. Jedną z szalup wojennych angielskich ostrzegła dowódcę rzeczoney korwety, aby pod pozorem blokady nie czynił przykrości żadnemu okrętowi kupieckiemu angielskiemu. Po rozmowie dowódców okrętowych obu narodów, dozwolono zawijać i wypływać wszystkim okrętom, mającym banderę angielską. Zatrzymano atoli okręt portugalski, który minął obręb wyznaczoney linii, i załeciono mu, aby, albo udał się do *Lizbony*, albo wrócił do *Oporto*. Wolał się wrócić. Liczba powstańców coraz się powiększa. Zaszło kilka utarczek, które jednak nie miały ważnego wypadku. Wojna domowa jest nieuchronną. Stronnicy *Don Pedra* gotowi są nderzyć na *Lizbonę*.

Przybyło tu znowu wielu znakomitych wychodców portugalskich.

— Dnia 22 —

Xiąże *Esterhazy*, Poseł Cesarsko-Austriacki, dał onegdaj wielki obiad dla Xiążęcia *Kumberland*, który nazajutrz był na obiedzie u *Barona Bülow*, Posła Królewsko-Pruskiego.

Wczoraj przed południem odbywała się tajna Rada, a po południu, Rada gabinetowa.

Lord *Stuart de Rosshay*, który na miejsce Lorda *Granville* został mianowany Posłem naszym przy Dworze Francuzkim, uda się wkrótce do Paryża.

Xiąże *Wellington* miał niedawno przypadek; upadł z koniem, i lekko stłukł sobie ramię. Mimo tego jednak pojechał dalej do wydziału skarbowego, a po południu znajdował się na radzie gabinetowej.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Izby Niższej, zapowiedział Pan *O'Cave*, iż dnia 30 b. m. poda wniosek, aby wszystkie dzieci niewolników, urodzone po dniu 1 stycznia 1830, we wszystkich posiadłościach Wielkiej Brytanii, były wolnymi.

Gazeta Dublińska donosi, iż wniosek Pana *Macdonald*, aby towarzystwo Katolików, w obecności wzburzenia umysłów odłożyło swoje zgromadzenie do niejakiego czasu, został przyjęty, i takowe zgromadzenie odprawi się dopiero dnia 16 listopada.

— Dnia 18 —

(z Monitora Warszawskiego.)

— Dnia 17 b. m. odbywały się w izbie niższej rozprawy o stanie marynarki kupieckiej. Jenerał *Gascoyne* utrzymywał: iż liczba maytków użytych w handlu angielskim zmniejszyła się, i ciągle ku uszczupleniu zmierza, a to przez skutek środków P. *Huskisson*. Pan *Huskisson* przeciwnie oświadczył, i licznymi przykładami dowodził, że rachuba Jenerała jest fałszywą. Statków angielskich w handlu Brazylii z innemi narodami znajduje się daleko więcej, niżeli jakichkolwiek obcych, chociaż do tego handlu wszystkie statki bez różnicy mogą należeć. Gdy P. *Courtenay*, Wiceprezydent biura handlowego, oświadczył: że kolega jego, Prezydent, zaimie się tym przedmiotem w czasie feryj, ostatni rzekł: „Systemat mój handlowy zyskał potwierdzenie wszystkich członków ministerjum Lorda *Liwerpool*; nie zdaje się mi więc, ażeby w tej chwili jakich zmian potrzebował.”

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 11 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Królestwo *Ichmoś* wyjechał dnia 2 b. m. z *Pampeluny* do *Tolozy*, gdzie bawili do dnia 4 b. m., i tegoż dnia przed południem przybyli do *San Sebastian*. Na gościńcu między *Tolozą* i *San Sebastian*, zebrały się niezliczone tłumy ludu, wynurzającego radośnemi okrzykami przywiązanie swoje do Królestwa *Ichmoś*, a mieszkańcy w *San Sebastian* ubiegali się w uświetnieniu ich wjazdu do miasta. Ulicę były nappięknie ozdobione; odbywały się publiczne tańce; ośm szalup wystawiło obraz bitwy morskiej; młodzieńcy jednakowo ubrani, wyprzęgli konie od pojazdu Królestwa i ciągnęli go wśród radośnych okrzyków, przez miasto do pałacu. Odebrane tu wiadomości z *San Sebastian* dochodzą do dnia 8 b. m. i zapewniają, iż Królestwo *Ichmoś* zostają w dobrém zdrowiu.

P O R T U G A L I A.

Lizbona dnia 10 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Fregata wojenna *Cybela*, która blokowała *Oporto*, przybyła znowu do *Tagu*. Chciała wzbudzić angielskim okrętom zawinięcia; lecz musiała ustąpić, i zdała o tém rapport rządowi. Sądzą, iż wkrótce Angielskie okręty liniowe przybędą tu lub do *Oporto*.

Była Rejentka, *Donna Izabella*, udała się z pałacem *Ajuda* do zamku *Mafra*.

Przy *Leiria* miała zayść bitwa pomiędzy dwoma stronnictwami: nie jesteśmy uwiadomieni o jej wypadku; zdaje się jednak, iż nie był pomyślny dla rządu. Słychać, iż kilka pułków przeszło do powstańców. Podług innych pogłosek, wojska Rejenta biły się same pomiędzy sobą; pułk 16ty cały ma być zniszczony; wielu tu przywieziono rannych.

Angielski bryg wojenny *Britomart* zawinął tu z *Oporto* nie zważając na blokadę, a dnia 5 b. m. znowu ztąd odpłynął.

Hrabia *Villareal* i brygadyer *Correo de Melilla*, który pod *Villaflorem* był dowódcą wojska powstańców, otrzymali wolność podróżowania przez pół roku za granicą. O czém gazeta tutejsza urzędownie donosi.

Stronnicy *Don Miguela* sprzeciwili się powstaniu w *Algarwii*, uskutecznionemu przez Pułkownika *Chateaneuf*, który dając im odpór, utracił życie. Pozostała po nim wdowa, miała być w *Lizbonie* twiężona; ale ocalała się, ucieczką.

(z Monitora Warszawskiego.)

Podług listów prywatnych, zostaje jeszcze *Don Miguelowi* siedm pułków jazdy, z dwunastu, a z dziesięciu piechoty, dwa bataliony karabinierów i trzy artylerji. Zresztą, w listach prywatnych zbyt mało znajdujemy rzeczy, a mnóstwo gadaniny. Ze wszystkiego możnaby wnosić iż sprawą *Don Miguela* nie jest jeszcze w tak bardzo złym stanie.

Dnia 14 przez Anglią.

(z teyże gazety.)

Statek parowy *J. K. M., Meteor*, zawinął do *Portsmouth* dnia 20, przybył on z *Lizbony* w dniach pięciu.

Od Pana *Lamb* odebrano depesze; datowane są dnia 14. Dowiadujemy się z żalem, iż wojska junty w *Porto* mniejsze uczyniły postępy, jak się należało spodziewać.

Gazeta *Lizbońska* z dnia 11 zawiera następujący artykuł: „Dowiadujemy się przez naszego korespondenta, iż *guerille* rojalistowskie w wyższej *Beirze*, po żwawey z przeciwnikami iutarcze, weszli do *Viseu*. Oddział przedniej straży zajmuje dawne stanowiska; i zdaje się, że wkrótce rozpocznie nanowo swoje działania, ponieważ otrzymał posiłki piechoty, jazdy i artylleryi. Dowiadujemy się, że nasza przednia straż zajmuje *Leirę*, *Crespas*, *Gujas*, *Casal dos Ovos*, okolice *Machados* i *Pombal*, a forpocztami swemi dotyka aż do *Redinha*. Dnia 7, 8my pułk piechoty wszedł do *Leiry*. *Milicya Souzy*, która zostawszy uwiędzoną, weszła była do *Koimbry*, wraca teraz na drogę powinności. Dnia 7, buntownicy rozłożeni obozem w *Kondeixa* przeszli na prawy brzeg rzeki *Mondego*; a teyże nocy, powstańcy *Koimbry* udali się z pośpiechem częścią ku *Ponte do Marcella*, częścią cofnęli się ku *Oporto*. Podług ostatnich wiadomości, Jenerał Niższej *Beiry* znajdował się w *Thomar*; utrzymywał związek ze strażą przednią i Gubernatorem *Beiry* wyższej, który stoi w *Lamego* a komunikuje się z *Alvaro da Costa* w *Gnimarés*. Jenerał Wice-hrabia de *Pezó da Rigua* zajmuje *Amarante* i zostaje w związku z Jenerałem *Gabriel* w *Tamega*. Piąty pułk, zajmujący załogą miasto *Elvas*, przyjął do oddziału swego 700 ochotników dobrowolnych: *Guerille* rojalistowskie wyparowały powstańców z *Viseu* dnia 2, którzy, jak się zdaje, pomimo swych naczelników, wrócili do powinności. Zapewniają, iż 18 pułk piechoty i 11 strzelców połączyły się z Jenerałem prow. *Tras-os-Montes*. Listy prywatne z *Oporto* datowane są dnia 5, z *Lizbony* zaś d. 10 b. m. Te ostatnie donoszą, iż od utarczki pod *Viseu* nie było dotąd żadney. Część urzędowa dziennika *lizbońskiego* obeymuje liczne adressy do *Don Miguela*, w których dają mu tytuł Króla; mianując go *Miguelem I*; jednakże nie wiadac, aby go sam *Infant* przyjął. W chwili, kiedy statek parowy odpłynął, wieść była, iż *Miguel* rozkazał zabrać fundusze banku *lizbońskiego*.

AUSTRIA.
Lwów dnia 30 czerwca.

(z Gazety Lwowskiej.)

JX. Kanonik obrządku grecko-katolickiego i Proboszcz kapituły w Przemyślu, Piotr Nazarewicz, i fizyk Cyrkuła Sundeckiego, Doktor Jan Fashing, w ślachebnym zamiarze przyczynienia się do wzrostu naturalno-historycznego studium w Przemyślskim filozoficznym Instytucie naukowym, darowali temuż swoje kollekeye minerałów i innych naturalistów. Rząd krajowy czuje się być zadowolnionym podając tę, powszechnie użyteczną czynność, do publicznej wiadomości.

Postanowieniem z d. 7 czerwca r. b. r. p. p. Pan rozkazać, aby osobnem pismem Ministrowi n. m. oświadczoneo najwyższe Jego C. K. M. rozkazy wolenie JJWW. i WW. Józefie z Uruskich Uruskich; Paulinie z Hrabów Potockich Hrabini Lubieńskiej, z Pięczykowskich Józefowej Szumlańskiej i z Baronów Karnickich Szeptyckiej, za przedsięwziętą przez nich w wielki tydzień r. b. kwestę ku wsparciu ubogich i przyuiesieniu ulgi cierpiącym.

— Dnia 1 lipca. —

Dnia dzisiejszego zjechał tu z Wiednia Baron Józef Stutterheim, c. k. Feldmarszałek Porucznik, Radca nadzwyczajny wojenny i tymczasowie w Galicyi dowodzący.

— Dnia 2 —

Podług doniesień, odebranych z Kremsier; Jego C. K. W. Arcyksiążę Rudolf, Kardynał i Arcybiskup Ołomuniecki, tak mocno zapadł na zdrowiu w d. 19 t. m., iż w d. następnym ss. Sakramentami został opatrzony. Podług najnowszych wiadomości z d. 22 t. m., choroba, pomimo stosownie użytych lekarstw, niestety w tym samym trwa stopniu, i niebezpieczeństwo jeszcze się nie zmniejszyło.

WŁOCHY.

Rzym dnia 2 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Na mocy wyroków Kommissy kryminalnych wydanych do Legacyi, stracono już 6 zbrodniarzy w *Ravennie*. Byli oni sekretarzami i zabójcami Kardynała *Rivarola*. Wszystkich osób pociągniętych do indagacyi, ma być przeszło 500. Sprawa jeszcze się nie skończyła, i zdaje się, że z powodu wielkiego zawiłania długo się pociągnie. Widać z indagacyi, iż wchodzi do niej osoby, które dawniej zawsze były dalekiemi od intryg politycznych.

AMERYKA POŁUDNIOWA.

(z Gazety Warszawskiej.)

Piszą z Londynu: Gazeta Brezyljska donosi z *Rio-Janeiro* pod dniem 4 kwietnia, iż przed niejakim czasem bryg wojenny popłynął z tamtąd do *Montevideo* z ważnemi listami do rządu Buenos-Ayreskiego. Gdy zaś przybył na rzekę *la Plata*, oddano listy dowódcy korwety Angielskiej, który śpiesznie udał się z niemi do *Buenos-Ayres*, dokąd dnia 10 marca przybył. Po rozważeniu propozycyji uczynionych tamecnemu rządowi, wyprawiono natychmiast gońca do Jenerała *Lavalleja* z wiadomością o rozpoczętych z gabinetem Brezyljskim układach. W tymże czasie jeden ze sztabowych officerów Buenos-Ayreskich otrzymał rozkaz, aby na owej korwecie popłynął do *Rio-Janeiro*, i zawiozł odpowiedź rządu swego Cesarzowi Brezyljskiemu. Zapewniają, iż wspomniona korweta zatrzymała się na chwilę przy *St. Catharina*, skąd niezwłocznie wysłano gońca do Jenerała *Lecor*, z doniesieniem o uczynionych propozycyach względem pokoju. Wszystko domyślać się każe, iż pierwszym skutkiem rozpoczętych układów, będzie zawieszenie broni.

Późniejszy list z *Rio-Janeiro* pisany dnia

6tego kwietnia, donosi, iż Pan *Guido*, Pełnomocnik Buenos-Ayreski ma tam wkrótce przybyć na statku pocztowym Angielskim. Jeden z kupców Angielskich w *Rio-Janeiro* otrzymał z *Montevideo* wiadomość o bliskim pokoju między Brezylją i Rządem Buenos-Ayreskim.

Okreś *Martha*, który dnia 8 kwietnia wypłynął z *Buenos-Ayres*, udzielił pewnemu okrętowi Angielskiemu wiadomość, iż traktat pokoju między Brezylją i Rzeczpospolitą Buenos-Ayreską został zawarty, i że *Monte-Video*, a (jak się zdaje) i całą prowincyą *Banda Oriental*, oddano pod opiekę Anglii.

TURCYA.

Stambuł d. 31 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Z Kancellaryi Wielkiego Wezyra wyszedł rozkaz wojska tureckiego, które, na skutek firmacji Wielkiego Sułtana, prowincye krajowe mają dostawić na wojnę, a które płacy od rządu pobierać nie będą. Liczba ich ma wynosić 97,050 ludzi. Wojsko zaś biorące płacę ze skarbu składa się z 10,000 grenadyerów w czapkach, tyleż zaimow i spahów, 40,000 musonrehów czyli nowego wojska, 20,000 kanonierów pogranicznych, co znowu wynosi 80,000 ludzi. Z tej całkowitej liczby 177,050 ludzi, miano przeznaczyć 15,000 dla bezpieczeństwa stolicy, 17,000 na obronę twierdz w Azji i Romelii, 30,000 na obronę Azji i *Erzerum*, 7,500 na obronę *Gallipoli* i równin *Troi*, 10,000 na pokonanie powstałych Greków, 15,000 na obronę *Dunaju* i twierdz, 45,000 do *Systryi*, i 10,000 do *Adrianopola*. Naczelnym dowódcą całego wojska jest *Hussein Basza*.

Od granic tureckich 11 czerwca.

W *Jassach* robią kilka tysięcy podków dla bydła, co oznacza użycie jego na kamienistych drogach w górach *Balkanu*.

List z *Korfu* pod dniem 26tym maja donosi, iż *Missolunga* jest coraz ściślej zamkniętą, i wkrótce dostanie się w moc Greków. W Epirze wybuchnęło powstanie. Niejaki *Giacca*, dowódca w obwodzie *Zagani*, oświadczył się przeciw Porcie, i poruszeniami swemi przeciął związek między *Janiną* i *Albanią*. Niechce dopóty zaniechać kroków nieprzyjacielskich, dopóki Porta nie skłoni się do przyjęcia żądań jego. Wojna domowa trwa ciągle w *Messenii* między Arabami i Albańczykami. Żywność jest drogą w Grecyi.

Władza sądownicza w Grecyi nie jest jeszcze urządzoną; sądy wyrokują po części według praw rzymskich, a po części według osobnych postanowień.

Dnia 22 kwietnia wydał Prezes Grecyi postanowienie względem zaciągu rekrutów, jednego ze stu dusz, przez co wojsko ma się powiększyć o 6000 ludzi. Nowozaciężni posyłają się do *Korintu*, *Poros*, *Nauplii*, *Mathana* i *Manembassii* (*Napoli di Malvasia*); wszystkie warownie są osadzone oddziałami korpusu *Fabiera*, i zostają pod dowództwem cudzoziemców. Uważają, iż Prezes nie wydaje żadnego rozkazu bez znieśienia się z Panhellenionem. *Maurocordato* i *Viario Capodistrias* są duszą tej rady krajowej.

Ibrahim Basza uśmierzył bunt Albańczyków w twierdzy *Koron*.

Książę *Milosz*, Hospodar Serwii, wydał do ziomków swoich odezwę, zalecającą im spokojne zachowanie się w teraźniejszych okolicznościach.

List z *Semlina* pod dniem 8 b. m. donosi, iż mieszkańcy Bułgaryi, między którymi jest bardzo wiele Chrześcijan, z upragnieniem oczekują przybycia wojska Cesarzsko-Rosyjskiego, w zamiarze oddania się pod opiekę jego. Serwijanie (jak słychać) czekają także zbliżenia się wspomnianego wojska, dla wypędzenia Turków ze swego kraju.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.